Wydanie popołudniowe. Nr. 236. Środa, 7 Października 1914 roku. Rok III.

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja i Administracja: Przejazd 8. Tel. 20-30.

Prenumerata w Łodzi wynosi: Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop., miesięcznie 50 kop. Za odnoszenie do domu 10 kop. miesięcznie. Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji— Przejazd 8.

Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

Nr. skrzynki pocztowej 570. Administracja otwarta w niedziele i święta.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronicy 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, śród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologja 20 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

Hiszpanja i Portugalja przeciw Austrji i Niemcom.

Wrzenie w Węgrzech przeciw Austrji.

Hindenburg cofa się na Toruń.

SZTOKHOLM, 5(X)—„Dagens Nyheter“ donosi, że ruch pociągów pomiędzy Królewcem a Toruniem został wstrzymany dla przewozu wojsk. Gazeta dodaje, ze prawdopodobnie będzie przewieziona część armji generała Hindenburga, cofająca się obecnie z ziemi suwalskiej.

Danja i robotnicy polscy.

KOPENHAGA 5(X)—Rząd duński pozwolił polskim robotnikom rolnym w liczbie 8,000 ludzi pozostać w Danji przez cały czas wojny.

Węgry przeciw Austrji.

KOPENHAGA. Według doniesień z Budapesztu, stolica węgierska zaczyna mieć orjentację stanowczo anty-austrjacką.

Przed gmachem parlamentu i ministerjów odbywają się dniem i nocą demonstracje z okrzykami. Precz z Austrją, precz z ministrami, pachołkami austrjackimi.

Równocześnie rozrzucane są na ulicach odezwy, dowodzące, że w austrjackim sztabie generalnym ujawniono zdradę.

Generał Auffenberg nie jest chory, jak donoszą urzędownie, lecz siedzi w więzieniu i stawiony ma być pod sąd wojenny. Ten sam los spotkał podobno także i lekarza przybocznego cesarza Franciszka Józefa.

Hiszpanja i Portugalja w koalicji.

LONDYN. 4.X. —„Times“ potwierdza doniesienia dzienników piotrogradzkich, że przed kilku dniami podpisana została przez Anglię i Francję z jednej a Portugalję i Hiszpanję z drugiej strony, konwencja wojenna, na której mocy w razie przedłużenia się wojny z Niemcami, państwa półwyspu Pirenejskiego zobowiązują się przyjść z czynną pomocą.

Pomoc ta, według obliczeń „Timesa“, wyraża się w cyfrze 250 tys. żołnierzy, z których 200 tys. dostarczy Hiszpanja, resztę Portugalja.

Niemcy o swojej klęsce.

SZTOKHOLM, 5-go października. — O akcji niemieckiej w gub. suwalskiej, berlińska urzędowa agencja Wolffa nadesłała pismom tutejszym krótki komunikat treści następującej: „Po odparciu nieprzyjaciela za rzekę Niemen, wojska nasze zgodnie z poprzednio zakreślonym planem, cofają się ku swym obwarowanym pozycjom w Prusach Wschodnich, cofanie to jest utrudnione ze względu na fatalny stan zepsutych deszczami dróg oraz przez znaczne oddziały jazdy rosyjskiej, usiłującej niepokoić oba nasze skrzydła“.

Zaniepokojony Berlin.

KOPENHAGA, 5-go października. — Donoszą tu z Berlina, że od kilku dni nastrój w mieście stał się trwożliwy, wyczekujący. Komunikaty z frontu wschodniego obracają się w ogólnikach, nie zawierających żadnych wskazówek co do faktycznego stanu rzeczy, zaś z frontu francuskiego od paru dni niema żadnych urzędowych wiadomości, oprócz odgłosu bombardowania Antwerpji, której poddanie się, według zapewnień pism, jest kwestją dni najbliższych.

Bohaterstwa francuskie.

PIOTROGRÓD (P). Kapitan Roucquier francuskiego 29 pułku piechoty, wysłany dnia 5 września przez komendanta korpusu celem przesłania rozkazu,—przeszedłszy, aby prędzej dostać się na dane miejsce, przez miejscowość silnie ostrzeliwaną przez nieprzyjaciela, poległ o kilka kroków od dowódcy bataljonu, któremu miał wręczyć rozkaz.

Dowódca szwadronu Latend i kapitanowie Boud, Verbignie i Paul Decent d. 7 września ustawili swoje baterje pod silnym ogniem artyleryjskim przeciwnika i bez względu na huragan pocisków wspaniale celowali i zadali artylerji nieprzyjacielskiej duże straty, wskutek czego nieprzyjaciel pozostawił na polu bitwy 7 armat.

Niemcy w Królestwie.

Niemcy omijają Łódź.

(a) Wobec marszu niemców przez Wadlew na plac boju i systematycznego pominięcia w marszrucie wojsk naszego miasta, mieszkańcy podmiejskich okolic, wypytywani przez podjazdy niemieckie o stosunki łódzkie, zainterpelowali oficera niemieckiego, dowodzącego podjazdem, czy należy się spodziewać okupacji Łodzi przez armję niemiecką.

W odpowiedzi niemiec roześmiał się i odrzekł, iż pobyt wojsk niemieckich w głodnem i ogołoconem z pieniędzy mieście, obarczonem stutysięczną armją głodnego proletarjatu robotniczego, zupełnie się nie uśmiecha sztabowi niemieckiemu i nie leży w jego planach, tembardziej, iż wobec głodu, nędzy i znanych warunków hygienicznych Łodzi, zwłaszcza zaś jej przedmieść, Bałut, Radogoszcza, Chojen, sztab wojskowy niemiecki liczy się poważnie z możliwością wybuchnięcia w Łodzi masowych epidemji, a nie pragnie, by takowe zdziesiątkowały i armję niemiecką.

Książę Eitel Fryderyk Pruski w Piotrkowie.

Jak nam komunikują z Piotrkowa, wśród oficerów sztabu głównego II armji niemieckiej wschodniej, kwaterującej w Piotrkowie, znajduje się książę Fryderyk Pruski syn cesarza Wilhelma.

Książę, podobno, z mianowania cesarza objął główne kierownictwo nad operacjami wojennemi na terenie Królestwa Polskiego.

Sieradz.

(a) Jak nam komunikują uciekinierzy z okolic Zduńskiej Woli, w Sieradzu i okolicy niemieckie wojska inżynieryjne i roty saperów zajęte są naprawą zburzonych przez wojska rosyjskie mostów oraz przebudową szerokotorowej linji kolei kaliskiej na wązkotorową.

Bitwa pod Łowiczem.

a) Wojska niemieckie, operujące w guberni piotrkowskiej, prowadzą ofenzywę w kierunku Warszawy, zachodząc lewem skrzydłem, które opiera się o Brzeziny, usiłując połączyć się z armją niemiecką, posuwającą się zwolna od strony jezior kujawskich.

Na linji skrajnego skrzydła II armji niemieckiej, wzdłuż toru kolei kaliskiej poza Bratoszewicami pod Łowiczem, kolumny niemieckie zatrzymane zostały przez okopy rosyjskie.

Niemcy zajęli pozycje i rozpoczęli ostrzeliwanie pozycji rosyjskich.

Rosjanie świetnie wykonanym atakiem zmusili oddziały niemieckie do cofnięcia się w stronę Głowna, przyczem zdobyto na niemcach dwa działa polowe.

W odwrocie niemcy pod wsią Osinami zaatakowani zostali ze skrzydła przez kawalerję rosyjską, która zadała niemcom ciężkie straty, zagarniając sztandar niemiecki i kilku jeńców.

Odwrót oddziałów niemieckich ku Brzezinom osłoniętym został przez kartaczownice, pod osłoną których uprowadzono działa polowe.

Przemarsz niemców.

Nocy dzisiejszej szosa pabjanicka osłanianą była pod Pabjanicami przez liczne oddziały ułanów niemieckich.

Pod osłoną kawalerji przez Łask i Bełchasów w strony Piotrkowa przesunięto od strony Sieradza liczne masy wojska niemieckiego, prowadząc silną artylerję, obozy i parki pontonowe i artyleryjskie.

Bitwa pod Jeżowem.

(a) Na linji Koluszki Rogów pod Jeżowem rozpoczęła się bitwa pomiędzy niemieckimi oddziałami czołowemi oraz kawalerją i artylerją rosyjską.

W okolicy słychać silną kanonadę. Szczegółów brak.

Z POLITYKI.

—:—

„Times“ o sytuacji.

Omawiając rozwój akcji wojennej, „Times“ pisze:

„Stanowcze, ciągłe posuwanie się naprzód naszych sprzymierzeńców, rosjan, jest najwspanialszem zjawiskiem obecnej wojny. Posuwanie się armji rosyjskiej przypomina prąd wielkiej rzeki, która wystąpiła z brzegów. Zwycięski marsz wojska rosyjskiego zadziwia cały świat swym rozpędem. Wysiłki niemców powstrzymania go są bezowocne. Powstrzymać żołnierzy rosyjskich równa się obecnie próbie powstrzymania nacisku morza. Odparcie jenerała Samsonowa w Prusach wschodnich było, jak mowiono w Petrogrodzie, zwykłym epizodem. Próba zaś niemiecka wtargnięcia do Rosji była próbą igraszki z losem. Rosja spoglądała na nią obojętnie, zachowując zupełny, niezmącony spokój. Jej armje zwycięskie posuwały się w dalszym ciągu naprzód w Galicji, od Wisły ku Karpatom. Do ubiegłego tygodnia Rosja wyczekiwała spokojnie, poczem nagle wypędziła nieprzyjaciela, zadając mu straty ciężkie. Ossowiec nie poddał się niemcom. Wtargnięcie niemców do Rosji skończyło się niepowodzeniem poniżającem“.

Komenda turecka a nie niemiecka.

„Matin“ dowiaduje się, że żądanie Turcji, warunkującej otwarcie Dardanelów zniesieniem kontroli floty sprzymierzonej nad okrętami tureckiemi, może być uwzględnione przez mocarstwa trójporozumienia, o ile komenda tych okrętów będzie czysto turecka, nie zaś, jak obecnie —niemiecka.

Apatja cesarzą Franciszka Józefa.

„Tribuna“ donosi z Wiednia, że cesarz Franciszek Józef, który w ciągu ostatnich kilku tygodni ujawniał wielką energję, interesując się przebiegiem kampanji, o czem kazał sobie zdawać najszczególniejsze raporty, obecnie zdradza apatję i zniechęcenie. Przyczynia się do tego nie mało, jak zapewniają, i ta okoliczność, że faktycznie główna komenda nad wojskiem austrjackiem i inicjatywa, co do dalszych operacji, przeszła teraz w ręce niemieckie. Cesarz nieustannie drzemie.

Pogotowie finansowe Japonji.

Przedstawiciele przemysłu i handlu w Japonji odwiedzili prezesa ministrów, hr. Okumę, celem wyświetlenia spraw, wywołanych udziałem Japonji w wojnie europejskiej.

Hrabia Okuma oświadczył, że rząd ściśle rozważył wszystkte fakty i że wolna gotówke w złocie w Japonji w dniu 25 września wynosiła 325,900,000 jenów, w srebrze zaś 25,000,000 jenów.

Niema powodów do obaw zmniejszenia obrotów złotą monetą w razie przeciągnięcia się wojny.

Prezes ministrów zapewnił przemysłowców, że ani innych podatków, ani podwyższenia już istniejącego nie przewiduje się.

Mowa cesarza Wilhelma do gwardji.

Z Kopenhagi donoszą, iż cesarz Wilhelm we Wrocławiu do odjeżdżającej na plac boju gwardji zwrócił się z płomienną przemową, podczas której miał się pono wyrazić w spsoób następujący: „Naprzód przeciwko waszemu odwiecznemu wrogowi! Wasz cel jedyny—Warszawa!“.

Język rosyjski we Lwowie.

Piotrogrodzki „Dień“ donosi, jakoby w gazetach lwowskich ukazały się ogłoszenia osób, proponujących udzielania lekcji języka rosyjskiego, oraz tłómaczeń z polskiego na rosyjski i odwrotnie.

Wiadomości bieżące.

Opinja gubernatora Jaczewskiego.

Korespondent gaz. „Birż. Wied.“. rozmawiał w Skierniewicach z gubernatorem piotrkowskim, Jaczewskim, który zaznaczył, że polacy okazali się patrjotami. Komitety obywatelskie oddały wielką pomoc ludności.

Walka z głodem w Częstochowie.

Jeden z ostatnich numerów „Gońca Częstochowskiego“ donosi:

W magistracie częstochowskim pod przewodnictwem dr. Marczewskiego odbyło się zebranie radnych miasta z udziałem zaproszonych obywateli oraz prasy w sprawie żywnościowej.

Na zebranie to przybył naczelnik powiatu częstochowskiego von Kries, który, przedstawiwszy się radzie, oświadczył, że dołoży wszelkich starań, celem położenia kresu wzrastającej z dniem każdym nędzy, zapewnienia ludności zarobkowania przez uruchomienie fabryk, Kolei oraz rozszerzenie rynku, otworzenie dowozu do miasta i t. p.

Na zebraniu tem uchwalono: dwadzieścia wagonów mąki żytniej, sprowadzonej z Prus przyjąć na rachunek miasta po cenie ustalonej przez intendenturę niemiecką, mianowicie po 11 rb. 67 kop. za worek dwunastopudowy; wydelegować komisję miejską w osobach pp.: Nowińskiego Frankego, Jo Kona i Edwarda Bruhla, która zajmie się sprzedażą powyższej mąki, przy współudziale dwu delegatów, urzędników częstochowskich, oddziału warszawskiego Banku handlowego po cenie 11 rubli za worek.

Różnicę ceny pokryje zarząd miasta, a to w tym celu, ażeby uchronić ludność miejską od podniesienia cen chleba.

Mąka będzie sprzedawana w magazynie kolejowym. Uprzednio należy wziąć poświadczenie z magistratu,

Zakupić również całą partję soli, cukru, śledzi i t. p., oraz dać delegowanym możność czynienia dalszych zakupów w miarę możności i potrzeby.

Powyższe artykuły będą złożone w straży ogniowej, która ze swej strony zajmie się sprzedażą do sklepów i sklepików po następujących cenach: sól po 5 i trzy czwarte kopiejki za funt i śledzie po 35 rb. za beczkę, z tem jednak zastrzeżeniem, że sól będzie sprzedawana po 7 kop., cukier po 16 kop., a ryż po 14 kop. za funt.

Zakaz sprzedaży trunków w Warszawie.

Onegd. w godzinach popołudniowych do wszystkich zakładów restauracyjnych, które dotychczas korzystały z prawa sprzedaży spirytualji przybyli przedstawiciele policji z żądaniem, aby wszelkie trunki usunięto z bufetów. W kilka godzin później przybyli urzędnicy akcyzy i w piwnicach opieczętowali wszystkie złożone tam spirytualja. Na jak długo nastąpił zakaz sprzedaży spirytualji — na razie niewiadomo.

Katastrofa lotnicza na aerodromie pod Piotrkowem.

W ubiegłą niedzielę d. 4 października na aerodromie w Meszczach pod Piotrkowem podczas wyruszania w podróż aeroplanu wojskowego nastąpiła katastrofa lotnicza.

Już po wzniesieniu się na znaczną wysokość nastąpił wybuch motoru i aeroplan spadł na ziemię druzgocąc się w kawałki. Pilot 31-letni oficer niemieckiej armji napowietrznej, Johann Wagner z Kolonji.

Lotnik ten miał polecenie wykonania rekonesansu pozycji skierniewickich i zbombardowania Warszawy. Zwłoki lotnika na żądanie rodziny wysłano koleją do Kolonji.

Węgiel z Zagłębia Dąbrowskiego.

Obecnie w Dąbrowie Górniczej kopalnie węgla są już czynne.

Za staraniem Komitetów Obywatelskich wiele miast, jako to Piotrków, Częstochowa, Noworadomsk i inne, uzyskało pozwolenie komendantury niemieckiej na swobodny przewóz węgla kamiennego, który zaczęto już zwozić furmankami.

Dla przemysłowej Łodzi otwiera się obecnie perspektywa zaopatrzenia się w węgiel, za odnośnem zezwoleniem niemieckich władz wojskowych.

Mąka dla Łodzi.

Wczoraj rano przybyło z Łęczycy do Łodzi 12 wozów z mąką. Cały transport, złożony z 500 worków mąki pszennej, żytniej i razowej, przeznaczony jest dla miejscowego składu hurtowego przy ul. Kościelnej 6.

Odbiór oszczędności.

Przy warszawskim oddziale banku państwa w dziale oszczędnościowym otwarty został specjalny oddział, mający na celu wypłacanie wkładów mieszkańcom miast tych, w których bank państwa chwilowo zawiesił swą działalność.

Mieszkańcom Łodzi wypłacają przy oknie Nr. 2.

Osoby, biorące wkłady muszą wylegitymować się paszportem i książką oszczędnościową

Nie posiadający paszportu musi się zaopatrzyć w legitymację od policji swego miasta lub władzy gubernjalnej, z której pochodzi.

Oszczędności są wypłacane w stosunku 50 proc., mniejsze sumy są wypłacane w całości.

W Łodzi brak drożdży.

(a) W mieście naszem odczuwać się daje brak drożdży i w krótkim czasie miasto nasze pozbawione zostanie zupełnie tego artykułu z powodu przerwania wszelkiego dowozu. Piekarze wtedy pozbawieni będą możności wypieku niektórych gatunków ciasta.

Lista zabitych i rannych.

W nr. 205 gazety „Ruskij Inwalid" znajdujemy, między innemi następujące nazwiska polskie:

Zabici: Podporucznik Iwaszkiewicz; porucznik Kostro; podporucznik Kuszewski Paweł, syn Mikołaja; kapitan Pawczyński; pułkownik Stezeński Walery, syn Eugenjusza; podporucznik Janke Bolesław, syn Ignacego; kapitan Jasiński Kazimierz, syn Jana; podporucznik Jacymirski.

Ranni i kontuzjowani: Kapitan Seroczyński Mieczysław, syn Franciszka; podpułkownik Twardomański Stanisław, syn Józefa.

MORATORJUM.

Ukaz do ministra skarbu:

„Uzupełniając Ukazy Nasze, na imię ministra skarbu, z d. 20 lipca (3 sierpnia) „o nadaniu prawa odkładania protestów wekslowych do czasu, gdy miną okoliczności stanu wojennego", z d. 25 lipca (8 sierpnia) r. b. „o tymczasowem wstrzymaniu protestów i środków ekzekucyjnych z weksli", i 12 (25) września r. b., „o tymczasowem wstrzymaniu protestów i przedsiębraniu środkew egzekucyjnych z weksli, w niektórych gubernjach Rosji", Najwyżej rozkazujemy:

1) z weksli, wydanych przed 17 (30) lipca 1914 r., z terminem płatności po dacie, wskazanej do 17 (30) listopada (włącznie) r. b., których miejsce wystawienia lub płatności znajduje się w gubernjach: warszawskiej, kaliskiej, kieleckiej, łomżyńskiej, lubelskiej, piotrkowskiej, płockiej, radomskiej, suwalskiej, siedleckiej, chełmskiej, wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej, kurlandzkiej, i inflandzkiej wstrzymać protesty i środki egzekucyjne w ciągu czterech miesięcy od dnia upłynięcia terminu każdego takiego weksla.

2) Do weksli, na które rozciąga się moc tego Ukazu, stosować przepisy, określone w punktach 2 i 4 Ukazu z d. 12 (25) września 1914 r.

3) Udzielić ministrowi skarbu prawa rozciągania wskazanych w punktach: 1-ym i 2-im, niniejszego Ukazu wyjątków z ogólnego porządku protestu i egzekwowania należności z weksli, wystawionych do d. 17 (30) lipca r. b., w miarę potrzeby i na inne miejscowości, Cesarstwa.

Na oryginale, własną Jego Cesarskiej Mości ręką, podpisano:

„MIKOŁAJ".

W Carskiem Siole, 19 września (2 października) 1914 r.

Kontrasygnował: minister skarbu, Piotr Bark.

Od Komitetów.

C. K. M. O.

Wydział Prasowy.

Kontrola sprzedaży nafty.

Nafta, jako artykuł pierwszej i powszechnej potrzeby, podlega ścisłej kontroli publicznej.

Wykonywujący tę kontrolę Centralny Komitet Milicji Obywatelskiej unormował warunki sprzedaży nafty w handlu detalicznym. Cena nafty określona została w wysokości **12 kop. za kwartę** i pod żadnym pozorem przekraczaną być nie powinna.

Kto pobiera więcej, niż 12 kop. za kwartę nafty, ten uprawia **kary godny wyzysk.**

O faktach podobnego nadużycia należy zawiadamiać posterunki Milicji, ta zaś nieomieszka, w myśl zarządzeń C. K. M. O., — energicznymi środkami ukrócić wyzysk. Nadmienić należy, że Milicja ma prawo konfiskować naftę, a nawet zamykać sklepy, odbierając patent na prawo handlu.

Łódź, 6/X 1914 r.

***

Obywatele!

Nadeszły straszne czasy; czasy głodu, chłodu i nędzy. Kom. Ob. Nies. Pom. Biedn. wyczerpuje ostatnie grosze, by pomódz rzeszom nędzarzy, których ilość z dnia na dzień się zwiększa.

W takiej to ciężkiej chwili, zwracamy się do tych, których ani strach, ani brak poczucia spełnienia obowiązków obywatelskich, nie wypędziły z naszej nieszczęsnej Łodzi.

Do Was wszystkich, bez różnicy wyznania i zajmowanych stanowisk, zwracamy się z błagalną prośbą: dopomóżcie naszej zbożnej pracy! Złóżcie w tej krytycznej chwili, nietylko grosz wdowi, ale i pracę osobistą.

Zdając sobie dokładną sprawę, o wyczerpaniu funduszów u każdego z obywateli, apelujemy do Waszych serc miłosiernych, tylko raz na tydzień — w niedzielę

Składajcie ofiary do puszek!
Kupujcie nalepki do okien!

Niechaj te znaczki będą dowodem spełnienia Waszego obowiązku obywatelskiego.

Nalepki (co tydzień innej barwy) sprzedawane będą po 5 k. sztuka, przez osoby, posiadające specjalne książeczki z pieczęcią Kom. Ob.

Ażeby cel ten osiągnąć w najszerszym zakresie i dać możność całej ludności m. Łodzi, przyjęcia udziału w tym samarytańskim czynie — prosimy wszystkich, którym miłość bliźniego w sercu nie wygasła, o pomoc w zbieraniu ofiar i zgłaszanie się w nadchodzący czwartek i piątek, od godz. 3 do 6 po poł. do następujących dzielnicowych Sekcji Zbierania Ofiar:

Dzielnica I p. Starowicz, fabr. Leonhardta.
„ II i XVII ks. Stańczak, par. Chojny.
„ III p. Zimowski, Piotrk. 271.
„ IV inż. E. Wagner, Targowa 58.
„ V St. Zaborski, Piotrk. 97.
„ VI p. W. Ereciński, Nawrot 23.
„ VII p. T. Baruch, Zawadzka 9.
„ VIII p. Ign. Baruch, Piotrk. 53.
„ IX ks. Górecki, Ogrodowa 22.
„ X p. Kaffanke, Długa 12.
„ XI p. Hintz, Średnia 26.
„ XII p. Wałasiński, Bałuty, Zawadzka 12.
„ XIII p. Wdowiak, Bzezińska 10.

Więc w imię obywatelskiej ofiarności:
ani jedna puszka bez datków!
ani jedno okno bez nalepki!

Kom. Obyw. Nies. Pom. Bied.
Sekcja Zbierania Ofiar.

Z ostatniej chwili.

Dziś o godz 1 m. 30 w południe, wkroczył do Łodzi oddział ułanów niemieckich, w sile 18 koni.

Ułani ci oświadczyli milicjantom, że dziś między 6 a 7 przejdzie przez Łódź oddział złożony z 6000 ludzi i po zatrzymaniu się w Łodzi wyruszy w kierunku Zgierza i Łowicza.

12 z przybyłych ułanów stanęło na rogu Cegielnianej i Piotrkowskiej, pozostali zaś udali się na Nowy Rynek i po krótkim postoju odjechali z powrotem w stronę Górnego Rynku,

Dr. med. P. LANGBARD
były asystent kliniki berlińskiej.
Zawadzka 10. Tel. 33-88.
Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8—1 i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syphilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów. 1430—69—1

№ 5639.
Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi
Obwieszczenie.

Z uwagi na znaczne i ciągle wzrastające zaległości rat od pożyczek Towarzystwa, Dyrekcja widzi się zniewoloną podać do wiadomości P.P. właścicieli nieruchomości, aby we własnym interesie, celem uniknięcia znacznych kar i kosztów, należności swoje, z tytułu udzielonych pożyczek w listach zastawnych, do kasy Towarzystwa wpłacali.

Pojmując wielce krytyczny czas dla dłużników, Władze Towarzystwa przedsięwzięły odpowiednie kroki wobec Władz wyższych, celem uzyskania pewnych ulg w opłacie rat zaległych. Zanim jednakże ulgi te wyjednane zostaną, obecnie już Dyrekcja przyjmować będzie częściowo wpłaty na poczet długu, który przecież musi bezwarunkowo być ściągnięty.

Nadto Dyrekcja uprzedza Pp. właścicieli, aby premje asekuracyjne na ubezpieczenie od ognia budowli **bezpośrednio** sami agentom właściwych Towarzystw ogniowych opłacali, w przeciwnym bowiem razie sami sobie winę przypiszą za mogące dla nich powstać straty, w razie pożaru budowli. Na opłatę bowiem pomienionych premji, w zastępstwie stowarzyszonych, Towarzystwo Kredytowe, w obecnym czasie, środków nie posiada, interesy zaś instytucji, w razie pożaru, do wysokości pożyczki, zabezpieczyło odpowiedniemi umowami z Towarzystwami asekuracyjnemi. O interes własny winni dbać sami właściciele.

Każdy, kto tylko
Chce otrzymać dobrą posadę,
Pragnie znaleźć dobrego pracownika,
lub
Przeprowadzić korzystny interes,
ten winien się zwrócić do
Biura Komisowo-Rekomendacyjnego
I-go rzędu, zatwierdzonego przez **Ministerjum i kaucjonowanego.**
Ksawery Biernacki i S-ka
Warszawa, Marszałkowska 68 róg Sadowej
tel. 280-42.

Dr. Cezary Auerbach
Choroby wewnętrzne i dzieci
Konstantynowska 31 m. 6.
Tel. 36-43.
Przyjmuje do 9 g. rano i od 2—5 pop.

Dr. Sonenberg
powrócił
Przyjmuje od 11—1 i od 4—6 i pół
Zielona 8

Dr. W. DUTKIEWICZ
ul. Nawrot 1, róg Piotrkowskiej.
Choroby: skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 9—12 r. i od 5—8
Panie od 4—5 po poł. 2J

W 2-owej szkole K. WEIGELTA
ul. Nawrot № 12.
Lekcje rozpoczęły się dnia 24-go sierpnia. 3032-3

Zapałki
do sprzedania
Piotrkowska 175 Waksberg.
3036

Potrzebny stróż Przejazd № 86.
3049—1

BACZNOŚĆ!
300 podpałek
za 94 kop.
jest do nabycia: **ul. Główna 9, KAMIŃSKI.**
UWAGA: Więcej ponad 600 sztuk jednej osobie nie sprzedaję, wskutek niewielkiej ilości, jaka pozostała.
3035—3

Wydawca Jan Grodek. W tłoczni Jana Grodka Przejazd 8. **Redaktor Anna Grodek.**